KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Marca.— Rok 1848. Niedziela. № 83. Dziś, ŚŚ. Kastul Męcz:, i Ludger. Jutro, Śty Rupert B.

Wielebne PP. *Sakramentki*, ze swojej Instytucji przez Ojca Śgo Klemensa XI d. 1go Sierpnia r. 1705 uroczyście zatwierdzonej, we wszystkie Czwartki całego roku odprawiają Nabożeństwo w swym Kościele adoracyjne N. SAKRAMENTU, to jest: Nabożeństwo czci N. SAKRAMENTOWI należnej, a z wiary Śtej wypływającej, nagradzając niejako wszelkie krzywdy i zniewagi czynione BOGU, jedynie z miłości ku nam w N. Sakramencie Ołtarza ukrytym sposobem rzeczywiście zostającemu; co stanowi prócz ślubów: Ubóstwa, Czystości i Posłuszeństwa właściwych każdemu Zakonowi, czwarty ślub dla tych Panien *Adoracji*.

Konsystorz Jlny Dyecezji Sandomierskiej ogłosił konkurs na Probostwo w *Szydłowcu*, po śmierci Xdza Józefa *Szultz*, Kanonika Katedry Sandomierskiej, Proboszcza Szydłowieckiego, zawakowane.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, do Zarządu Cywilnego w d. 24 Lutego (7 Marca) r. b. wydany, Regestrator Kolegialny Władysław *Narbutt*, p. o. młodszego Urzędnika Kancelarji Sekretarjatu Stanu Król: Polskiego, awansowany został za wysługę lat, do stopnia Sekretarza Gubernialnego.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu swojem d. 6/18 b.m., uwolniła Karola *Bobińskiego*, na własne jego żądanie, od pełnienia obowiązków Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Augustowskiej Wydziału II, z dozwoleniem mu noszenia wysłużonego munduru; i przeznaczyła w jego miejsce Radcę Prokuratorji, Magistra Prawa, Ignacego *Bońkowskiego*.

Wojenny Jenerał-Gubernator Miasta Warszawy. Z rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, wzywam niniejszem mieszkańców Miasta *Warszawy*, ażeby wszyscy, oprócz zostających w służbie czynnej Officerów Wojskowych i Urzędników Cywilnych etatowych, znajdującą się u nich wszelką broń palną, w ciągu 24 godzin od obecnego wezwania, do Biura tutejszej Policji złożyli. Przekonani o ukrywanie takowej broni, pod Sąd Wojenny oddani będą.— Broń do Policji składana, ma być opatrzoną przywiązanemi i opieczętowanemi kartkami z wyrażeniem do kogo broń ta należy.— Na złożoną broń, właściciele otrzymywać będą stosowne pokwitowania.— Jenerał-Adjutant, (podpisano) Xiążę *Gorczakow*.

Komisja Rządowa Spraw Wew: i Duch:, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych, mianowała pod d. 12/24 b.m., P. Ludwika *Górskiego*, Dziedzica dóbr Uleńca, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych Powiatu Warszawskiego.

Stosownie do zezwolenia przez Komisję Rz: Spraw Wew: i Duch: pod d. 17/29 Stycz: r. b. udzielonego, w mieście *Szydłowcu* odbywać się będą dwa targi co tydzień, jeden w dzień Czwartkowy, zamiast Piątku; a drugi jak dotąd w dzień Niedzielny.

Komisja Rząd: Sprawiedliwości ogłosiła, że wyrokiem Trybunału Cywilnego Gub: Warsz: w Warszawie, Wincenty *Zdanowicz*, za zniknłego uznanym został.

Rząd Gubernjal: Warszawski, podaje do powszechnej wiadomości, że w punkcie gdzie droga żelazna *Warszawsko-Wiedeńska* łączy się z taką drogą *Krakowsko-Górno-Szląską*, zaprowadzoną zostaje Komora Celna 1 klassy, która czynności swoje rozpocznie z dniem 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., jako w terminie decyzją JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, do otwarcia części 4tego Oddziału drogi żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej* od *Ząbkowic* do granicy oznaczonym, i nosić będzie nazwę *Granica*.

Ober-Policmajster Miasta Warszawy.— W skutku rozkazu JO. Xięcia *Gorczakow* Warszawskiego Wojennego Jenerał Gubernatora z d. 13/25 Marca r. b. za Nr 1080, podaje do wiadomości mieszkańców tutejszych, że w obecnym czasie, każda osoba przechodząca przez miasto po godzinie 11ej w nocy, powinna mieć przy sobie *latarkę*, z zapaloną świecą; że wyłączeni są od tego obowiązku, tylko wojskowi wszelkiego stopnia, i że niestosujący się do niniejszego ogłoszenia, przez patrole policyjne aresztowani będą. — Jenerał Major *Abramowicz*. — Sekretarz *Kwiециński*.

Rok właśnie mija, jak ś. p. Jan *Majorkiewicz*, Urzędnik Kom: Sprawiedliwości, z powszechnym żalem dni swoje zakończył. Jutro, jako w dzień wyprowadzenia zwłok zmarłego z Kościoła XX. *Dominikanów*, odbędzie się *tamże* Nabożeństwo żałobne o godz: 10ej z rana, na które Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Wczoraj na smętarzu Powązkowskim pochowane zostały zwłoki ś. p. Heleny z Scisłowskich *Bader*, zmarłej zaonegdaj w 83 roku życia.

Przybyli do *Warszawy*: JW. *Ustinow* Rzeczywisty Radca Stanu, Sekretarz Legacji Rossyjskiej przy dworze Króla Jmci *Obojga Sycylji* z *Wiednia*, i P. Hen: *Mercier* Sekretarz Ambasady Francu: z *Petersburga*.

Przesłano do Redakcji Kurjera zł. 20, na jedną sztachetkę przed Kościołem PP. *Wizytek*, od X. A. S. z N. w Lubelskiem.— Złożono oraz od N. G.: zł. 6 gr. 20

dla mor: zan: dzieci; tyleż dla Ochrony dziatek; tyleż dla Starców w Górze Kalwarji; i zł. 3 gr. 10 dla Kaleki w domu Elerta.

Ciągnienie 3ciej klassy 71szej Loterji klassycznej, rozpoczętem zostanie w d. 24 Marca (5 Kwiet:.) r. b.

Za *Talar* gdański z r. 1650, mający być do 31go b. m. w Sklepie dawniej ubogich licytowanym, dają zł. 30. Kto da więcej?

Koncert wczorajszy Pan Raoula *Schuster*, zgromadził w Sali koncertowej pałacu zwanego Paca, Amatorów i Artystów muzyki. Koncertant, umiejętnym i znamienitym wyborem dzieł, przez siebie wykonanych, urozmaicił programat koncertu. Wykonał on kolejno piękne i wzorowe dzieła: *Thalberga*, *Wilmersa*, i *Liszta*, na słynne temata Lunatyczki, Łucji i Semiramidy; Serenadę erotyczną na lewą rękę, trzy melodje węgierskie i ożywczą Tarantellę *Liszta*. Oklaski słuchaczów ponawiały się kilkakrotnie. Z 2ch fortepjanów przy Koncercie wczorajszym użytych, jeden pochodził z zakładów Pana *Krahl*, 2gi P. *Hoffertа*.

Mazur skomponowany na pjanoforte i ofiarowany Wmu *Kwatryni*, Dyrektorowi i Nauczycielowi śpiewu, przez N. *Lukas*, grywany w Teatrze Rozmaitości, sprzedaje się we wszystkich Składach muzycznych po zł. 1.

Onegdaj w domu pod N° 1318, Cyrulik lat 46 mający, cierpiący obłąkanie umysłu, poderżnął sobie brzytwą gardło, lecz nieszkodliwie. Po udzieleniu temuż pomocy lekarskiej na miejscu, na dalszą kurację do Szpitala Dzieciątka JEZUS odesłanym został. (G.P.)

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 3 k. 24, pszenicy rs. 4 k. 59½, jęczm: rs. 2 k. 83½, owsa rs. 1 k. 75, siana fura jednokonna od rs. 2 kop. 25 do rs. 3 k. 60, parokonna od rs. 4 k. 20 do rs. 5, słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 10 do rs. 2 k. 40, wół dobry od rs. 39 k. 15 do rs. 65 k. 47, średni od rs. 30 k. 37 do rs. 37 k. 80, lichy od rs. 22 k. 95 do rs. 29 k. 50; kartofli korzec rs. 1 k. 71; okowity garniec rs. 1 k. 7, szumówki k. 63½. — Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjs: przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 188, z różnych miejsc Królestwa 286, ogółem wołów sztuk 474, wieprzy 722, cieląt 1007; z tych zakupili Rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta: wołów sztuk 342, wieprzy 395, cielęta wszystkie. (G.P.)

Kurs onegdajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają rs. 13 k. 65 (zł. 91), dają rs. 13 k. 63 (zł. 90 gr. 26); wartość kuponu kop. 15⅙.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości, po *Pierwej Mama*, przywołana JPanna *Ciemska*.

Verdi, ten Kompozytor tyle ceniony we wszystkich Teatrach zagranicznych, ten władca serc, ów twórca tylu czułych i namiętnych harmonij, wczorajszem przedstawieniem *Jerozolimy*, przekonał naszą Publiczność o swoim olbrzymim talencie; nienaszą rzeczą jest szczegółowo rozbierać utwór tego słynnego Kompozytora; zostawiamy to bieglejszym znawcom; jednakże wrażenia jakiego doznała wczorajsza Publiczność, nie możemy przemilczeć ku wiadomości tym, którzy jeszcze nie poznali tego pięknego dzieła. Ciągłe zajęcie, ciągłe zadowolenie i oklaski jasno okazywały, że pojęto *Verdego*, i że go godnie ocenić umiano. Tercet kończący akt 4ty i solo na skrzypce, wykonane przez naszego utalentowanego *Baranowskiego*, wywołały niezwyczajny grzmot oklasków. Solo powtórzył na ogólne żądanie znakomity nasz Skrzypek, a Publiczność wynagrodziła go okrzykami. Pięć nowych dekoracji pędzla P. *Sakietty*, cudnych, żyjących, niezwykłych, oraz blisko 300 nowych ubiorów, podnosiło urok tej Opery. A cóż powiedzieć o grze naszych Artystów? Dość jest wspomnieć, że JPani *Rywacka* przedstawiała główną rolę, rolę, której może podołać tylko taka potęga głosu, tak wysoko posunięty talent, jakim jest talent tej znakomitej Artystki; wybornie harmonizowały tak gra jako i śpiew JPP. *Troszla*, *Matuszyńskiego* i innych. Po ukończeniu, Publiczność zaszczyciła JPanią *Rywackę* 4-krotnem przywołaniem, a JP. *Troszla* 2 krotnem, oraz JP. *Szczepkowskiego*.

Zawiadamiamy Szano: Publiczność, że od dziś, Widowiska w obu Teatrach, zaczynać się będą o godzinie 6tej.

W d. 19 b. m. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 70, ś. p. Wojciech Radwan *Serwiński*, Dziedzic dóbr *Jesionka-Ruska*. Zwłoki jego przewiezione zostaną do *Janowa* (Podlaskiego), dla złożenia w grobie rodzinnym.

Kraków (nad.) Od kilkunastu dni znajduje się w murach naszych mistrz sztuk magicz:, dworu Króla J. *Greckiego*, P. Wiljalba *Frikel*, i równie jak we wszystkich innych miastach niesłychane czyni wrażenie. Widzieliśmy wielu Magików i Eskamoterów, winniśmy jednak przez należną cześć prawdzie przyznać, że P. *Frikel*, wszystkich dotąd znanych przewyższył. Imie Frikla, jest z resztą w całej Europie i wszędzie do tego stopnia zaszczytnie znane, że obszerniejszy opis jego czarodziejskich sztuk bez aparatów wykonywanych, byłby tu zbytecznem. Trzeba go widzieć, ażeby być w podziwieniu przez niego nad wszelkie wyrazy sprawianem. Wszystkie tu jego widowiska, sprowadzały liczną bardzo Publiczność, i grom oklasków. Ile się dowiadujemy, P. *Frikel* po wyjeździe z *Krakowa*, udaje się podobno do Warszawy.— *Kilku wielbicieli Frikla.*

Z Petersburga. — Dwór Cesarski przywdział żałobę na dni 5, z powodu zgonu J. W. Xiężnej Wdowy Julji Wilhelminy *Anhalt Coethen.* — Przez Rozkaz dzienny Cesarski, otrzymali uwolnienie ze służby na własną prośbę: Rz: Radca Stanu *Podoliński*, Prezes Izby Sądu Kryminalnego w Kijowie, i Radca Koleg: *Łada-Kładnicki*, Mierniczy Gubernjalny Mohylewski. — Rzeczywisty Radca Stanu *Szachmatow*, Szambelan Dworu J. C. K. Mości, przeznaczonym został do zasiadania w Radzie Kontroli Państwa, przy zachowaniu poprzednio sprawowanych urzędów. — Porucznik piątej baterji lekkiej artylerji konnej *Grygorow*, przeznaczony na Adjutanta przy Dowódzcy 3go korpusu Jenerale Adjutancie Hrabi *Rydiger.* — Podpułkownik *Gorski*, z pułku piechoty Samurskiego, uwolniony ze służby w stopniu Pułkownika. — Znajdujący się na urlopie nieograniczonym Rotmistrz pułku huzarów Lejbgwardji, *Potapow*, zaliczony został do służby czynnej, z przeznaczeniem na Adjutanta przy Główno-dowodzącym armją czynną JeneraleFeldmarszałku Xciu Warszawskim. — Sztabs-Kapitan Rawskiej komendy Inwalidów, *Izmailski*, przeniesiony do bataljonu załogowego w Zamościu. — Otrzymał urlop 2-miesięczny do Warszawy, Inżynier osad wojennych, Porucznik *Koniar.* — P. Wilhelm *Krumbszel*, uznany został Konsulem Meklemburgsko-Szweryńskim w Moskwie, a Kupiec Karol *Trebbin*, Wice-Konsulem Pruskim w Odessie. — Dla zmniejszenia massy papierów już załatwionych w Archiwach powiatowych urzędów podwładnych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, N. CESARZ pozwolił ustanawiać osobne Komisje do rozpatrzenia papierów, które się stały niepotrzebnemi. Przełożenia jednak o ich niszczeniu, mają być wnoszone do Komitetu Ministrów. — Od połowy Lutego (v. s.) nastało w *Petersburgu* nadzwyczaj łagodne powietrze; termometr *Reaumura* stale oznacza od 2 do 4 stop: ciepła. Droga sanna w mieście zginęła; Perspektywa *Newska* odkryła swoje parketowe bruki; jest to nader wcześnie. — Komunikacje pocztowe między *Petersburgiem* i Wielkiem Xztwem *Finlandzkiem* zostały pomnożone. — Pod wioską *Solza*, na wybrzeżu morza *Białego*, odbywa się znaczny połów wielkich jesiotrów (Acipenser huso). Ryby te ważą od 20 do 40 pudów (800 do 1600 funtów), a wydają do 6 pud: tranu (240 funtów). Ryba ta płynie zawsze pod wiatr, i ściga łososie.

Karaici hebrajscy w Krymie. 31go Grudnia r. z. (12 Stycznia), uroczystość nadzwyczajna miała miejsce w Symferopolu, międzi Karaitami, z okoliczności przywiezienia w podarunku od N. CESARZOWEJ, srebrnego puharu, ofiarowanego ich Gminie. Opisując tę uroczystość, nie od rzeczy będzie wspomnieć słów kilka o Karaitach w ogólności. Stanowią oni małoliczny ale bardzo charakterystyczny szczep dawnej rassy izraelskiej, i odznaczają się od dawna jednością i surowością swoich zwyczajów. Karaici po większej części zamieszkują Krym; główna ich synagoga znajduje się w Eupatorji; zawiera ona szkoły, drukarnię, i nawet służy na mieszkanie dla ich naczelnika czyli *Chachama* Taurydy i Odessy; w Bakczyseraj zamieszkują całe przedmieście zwane *Jufud Kale;* liczne ich rodziny napotykać także można w Symferopolu, Teodozji, Sewastopolu i t. d. Za obrębem półwyspa znajdują się w Odessie, Nikołajewie, Chersonie i niektórych miastach wołyńskich. Karaici tworzący sektę bardzo odróżnioną, odłączyli się od Izraelitów jeszcze przed Narodzeniem CHRYSTUSA. Nie trzymają się zasad Talmuda, ale wykonywają religję mojżeszową w całej jej czystości, unikając związków, nawet wspólnego jadania z Izraelitami. Ich przesiedlenie się do Krymu, zdaje się poprzedzało 6te stulecie ery chrześcjańskiej, i podług wszelkiego prawdopodobieństwa, osiedli najprzód w Jufud Kale. Odludne to miejsce, z trudnością przystępne, w samej rzeczy sprzyjać musiało Karaitom, którzy pragnąc zachować swoją wiarę nienaruszoną, wybierali zawsze za siedlisko strome ustronia przez samą bronione naturę, jakby bezpieczniejsze dla ich religijnej swobody. Jufud Kale jest ważnym punktem historycznym, tak co do Karaitów i Taurydy, jako też co do panowania potomków *Dżyngis* Chana w tym kraju. Skarby historyczne niedawno w Jufud Kale odkryte przez kilku Karaitów, miłośników umiejętności, rzucają żywe światło na niektóre domysły uczonych, dotychczas zaprzeczane; i nie ma wątpliwości, że liczne napisy na nagrobkach odkryte w *dolinie Jozafatu*, za dokładnem ich przetłumaczeniem i objaśnieniem, odsłonią nie jedną historyczną prawdę tyczącą się dawnych mieszkańców prowincji noworossyjskich. Karaici przyswoili sobie kostium tatarów, między któremi żyją; odznaczali się zawsze szczerością i spokojnemi obyczajami, które im zjednały ufność dawnych Chanów. Za wcieleniem Krymu do Rossyi, Cesarzowa Katarzyna IIga raczyła nadać Karaitom rozmaite przywileje, które w następstwie lat zostały zatwierdzone i rozprzestrzenione, a których Izraelici nie używają. W r. 1842, z okoliczności obchodzenia 25-letniej rocznicy zaślubin N. CESARZA i N. CESARZOWEJ, Karaici przypuszczeni zostali do złożenia hołdu Najjaśniejszemu Państwu, za pośrednictwem swojego Chachama *Bobowicza*, i ofiarowania rozmaitych płodów krymskich. W Grudniu r. z. N. CESARZOWA raczyła w dowód swojej łaski ofiarować Gminie Karaitów w Jufud Kale, puhar srebrny. Z tej okoliczności 200 deputowanych z rozmaitych towarzystw karaickich, pod przewodnictwem swego szano-

(*)

wnego Chachama *Bobowicza*, zgromadzili się w Symferopolu, a odprawiwszy modły o pomyślność dla N. CESARZA, N. CESARZOWEJ i Dostojnej Ich Rodziny, na kolanach przyjęli drogi podarunek Cesarski, który w obchodzie uroczystym przy dźwięku muzyki i przy napływie znacznej massy ludu, zanieśli do domu Karaita, gdzie uroczystość zakończoną została biesiadą. Tenże obchód miał powtórzyć się w innych miastach przez Karaitów zamieszkałych, dokąd podarunek Cesarski umyślnie posłano, w końcu złożono go w Synagodze w Jufud Kale na przepysznej podstawie, umyślnie na ten cel przygotowanej. (Dzien: Odeski).

Anglja. — Dziennik *Glob* donosi, iż Hrabia *Jarnac* opuścił pałac francuzkiego poselstwa, oddawszy pieczęcie i archiwum Panu *Cottu.* — Podług gazety *Czas*, *Ludwik Filip* będąc zaufanym w trwałości swojej dynastji, obrócił był główną część swojego majątku na kupno dóbr i rent we Francji; gdyby więc majątki prywatne rodziny Orleańskiej miały być skonfiskowane, rodzina ta byłaby przywiedzioną do ubóstwa. Utrzymują nawet, iż Król *Ludwik Filip* przez swoją passyę do ciągłego budowania, zadłużył nie tylko listę cywilną, ale nawet swój majątek prywatny. Długi listy cywilnej dochodzą nie 30, lecz 80 miljonów fr. Do Anglji towarzyszyli mu dwaj wierni przyjaciele, Jenerałowie: Chrystjan *Dumas* i *Rumigny* (Rumini); drugi kiedyś był Oficerem ordynansowym *Murata*, a w r. 1815 dodany został do osoby Xcia *Orleańskiego.* — Gazety londyńskie donoszą, iż Xięztwo *Mapansje* wyjechali z Anglji. — Z Ameryki donoszą, iż starania Lorda *Howden* celem zawarcia traktatu handlowego z Brazylją, spełzły bezskutecznie. — Izba niższa 14go b. m. odrzuciła wniosek Pana *Ewart* względem zniesienia kary śmierci.—P. *Gizo* zamyśla stale zamieszkać w Londynie.— Lord Jerzy *Seymur* umarł, przeżywszy lat 85. — Podług dziennika *Czas*, Wice-Król Egiptu jest tak chory na wyspie Malcie, iż blizką jego śmierć przewidują. — W Glasgowie i innych miastach północnych, spokojność jest przywróconą.

Austrja. — Prezydent miasta Wiednia P. *Czapka*, złożył ten urząd. — N. Cesarz mianował Arcy-Xięcia Wojewodę, Namiestnikiem węgierskim, z obszernemi pełnomocnictwami. — Hrabia Ludwik *Batthiany* jako pierwszy Minister, otrzymał zlecenie utworzyć ministerstwo węgierskie. — NN. Cesarz i Cesarzowa, tudzież członkowie ich rodziny, codziennie odbywają przejażdżki po ulicach Wiednia, gdzie z zapałem ich witają.

Belgja. — Minister skarbu 16go b. m. przedstawił Izbie Reprezentantów wniosek o uchwalenie pożyczki 40 miljonów franków. Król ofiarował na tę pożyczkę 300,000 franków.

Francja. — Rząd zmniejszył liczbę Radców stanu z 30tu na 25ciu; między usuniętemi, znajduje się Pan *Liadieres* (Ljadjer) b. Oficer ordynansowy Króla. — Baron *Drahenfels* Minister rezydujący heski, Baron *Schweizer* Minister rezydujący badeński i sprawujący interessa bawarskie Pan *Wendland*, oznajmili P. *Lamartine*, iż są upoważnieni do utrzymania stosunków dyplomatycznych. — P. *Humbolt* spodziewany jest w Paryżu. — P. *Lamartine* zaproponował aby ciało dyplomatyczne francuzkie, na przyszłość składało się tylko z Posłów nadzwyczajnych, Sprawujących interesa, Sekretarzy legacyjnych i Aspirantów dyplomatycznych. Tytuł Ambasadora, będzie zniesiony; pensje dla członków dyplomatycznego ciała, mają być dostateczne ale bez zbytku. Ministrowie mają załatwiać sprawy swoich wydziałów bez wspólnego znoszenia się. — Ogólne wybory Gwardji narodowej odłożone zostały na dzień 23ci bieżącego miesiąca. — Mennica paryzka, kupuje dużo srebra dla przebicia na monetę. — Rada jeneralna Banku, przyjęła uczestnictwo w pożyczce narodowej na 200,000 franków. — Pan *Vavin* (Wawę) na własne żądanie bezpłatnie objął posadę Likwidatora jeneralnego dóbr listy cywilnej i prywatnych królewskich. — Wszystkie klejnoty koronne, znajdują się w ręku tymczasowego rządu; mylnie głoszono o zniknięciu słynnego dyamentu *Rejent.* — Xżę *Montmorency* opłacił do skarbu z góry wszystkie podatki ze swoich dóbr za rok bieżący; za jego przykładem poszły i inne osoby z przedmieścia Sgo Germana. — Fabrykanci starają się wszelkiemi siłami znaleźć zatrudnienie dla swojej czeladzi. — Kompanje grenadjerów i woltyżerów przy Gwardji narodowej, są zniesione. — Żandarmerja odluzowała gwardję narodową od straży nad aresztantami; służbę przy podwojach sal sądowych pełnią weterani. — Z *Malty* donoszą, iż *Mehmed-Ali* 4go b. m. odpłynął do Neapolu, aby przez miesiąc zabawić w *Nizzie*, a następnie udać się do Marsylji. — Rząd chce ustanowić Bank do udzielania pożyczek na nieruchomości. — Dzierżawa teatru opery narodowej, puszczoną będzie w loterję; dzierżawa przywileju wynosząca 100,000 fr. wpłynie do skarbu. — 15go b. m. odbyło się w *Sorbonie* zgromadzenie Pedagogów, aby ułożyć plan publicznego wychowania. — Między robotnikami w kopalniach węgli kamiennych w departamencie północnym, spokojność jest przywróconą. — Domy handlowe A. *Leroux* (Leru), *Baudin i sp:*, Juljusz *Bechet* (Besze), *Chadeaux* i *spół:*, zawiesiły wypłaty. — Jenerał *Dumas*, który towarzyszył Królowi *Ludwikowi Filipowi* do Anglji, przybył do Paryża, aby wyjednać pozwolenie do zaciągnienia pożyczki dla Króla na jego dobra prywatne. — Rozporządzono, aby odtąd żaden

emeryt, nie mógł pobierać pensji za służbę czynną. — Klassa wyrobnicza w Paryżu obrała Pana *Beranger*, kandydatem do nowego zgromadzenia narodo:. Wielu kandydatów zrzekło się przeznaczonych im dyet po 25 fr. dla ubogich swoich gmin właściwych. — Dotychczas do 20,000 robotników zapisało się u rządu do robot publicznych. — Z powodu podwyższenia prowizji przez Kassę oszczędności, wpłynęło do niej mnóstwo kapitałów. — Pod Dijon (Diżą) ma być utworzony obóz 30,000 ludzi, pod dowództwem Jenerała *Negrier* (Negrje). — Ludność męzka Francji, od lat 21 i wyżej, dochodzi 9,350,000 dusz. — Wielki bal dany w tych dniach w ogrodzie zimowym, pod kierunkiem małżonek członków tymczasowego Rządu, przyniósł 47,000 fr. dla wyrobnic będących bez zatrudnienia. — P. *Vitet* Prezes Komitetu skarbu w Radzie stanu, P. Karol *Dupin* Deputat z osad i P. *Plougoulm*, pierwszy Prezes Sądu apelacyjnego w Rennes (Ren), otrzymali żądaną dymisję. — Nie potwierdziła się wiadomość o wykreśleniu z listy armji, Oficerów ordynansowych Króla i Królewiczów.—Rząd tymczasowy miał postanowić, aby pensje urzędników były wypłacane w połowie gotówką, w połowie biletami skarbowemi.— W jednym z portów francuzkich rozpocznie się budowa okrętu linjowego, pod nazwiskiem *Rzeczpospolita*.— Lord *Brougham* (Bruem) wraca ze swoich dóbr we Francji południowej do Anglji. — W skutek przedstawienia Dyrekcji głównej francuzkiego Banku, Rząd tymczasowy celem położenia tamy ogromnemu napływowi po wymianę biletów bankowych, uchwalił: Bilety bankowe francuzkie przyjmowane będą jako moneta legalna we wszystkich kassach; Bank jest uwolniony od obowiązku wymieniania tychże biletów do czasu nowego rozporządzenia; Bank nie może ogółem wypuszczać w obieg biletów wyżej nad summę 350 miljonów fr.; Bank może wydawać bilety 100 frankowe; to rozporządzenie rozciąga się i do kantorów bankowych; co tydzień w *Monitorze* ogłoszone będzie sprawozdanie Banku. — Komisarze rządowi mogą wtedy tylko zawiesić czynności urzędników, gdy Minister spraw wewnętrznych do tego ich upoważni za zniesieniem się z Ministrem sprawiedliwości. — Z klejnotów w pałacu Tuilleries, znikł jeden dyament wartości 250,000 fr., i para kolczyków wartości 30,000 fr.— W miejsce Rady głównej departamentu Sekwany, ustanowioną będzie Rada administracyjna dla miasta Paryża. — Narodowy kantor dyskontowy, będzie miał 12 kantorów pomocniczych na prowincji.— Pan *Isturiz* Poseł hiszp: w Londynie, przybył do Paryża; w rozmowie z Panem *Lamartine* wynurzył przyjazne chęci hiszpańskiego Rządu.

(Z Journal de St. Petersbourg). Depesze otrzymane przez Lorda *Normanby*, a udzielone Panu *Lamartine*, wyrażają stałą chęć utrzymania pokoju między obu Rządami i w Europie. — Poseł belgicki Xiąże *de Ligne* (Liń) dnia 5go bieżącego Mca zawiadomił Rząd tymczasowy, iż Rząd belgicki życzy utrzymać z Francją stosunki przyjazne. — Wszelkie mundury, prócz wojskowych i szkolnych są zniesione; urzędnicy cywilni mają nosić frak czarny; ich godłem jest szarfa lub kokarda.

Holandja.— Król 14go b. m. spodziewany był w Amsterdamie. — Rząd zamierzył 15go b. m. wypłacać kupony płatne dopiero 1go Kwietnia. — Król upoważnił Izbę Reprezentantów do przedstawienia mu zmian w ustawie fundamentalnej. — Hrabia *Schimmelpennink* Poseł w Londynie, wrócił do Hagi.

Niemcy.— Lord *Hardinge* były Gubernator jeneralny Indji wschod: wracając do Londynu, przybył do Kolonji; do tegoż miasta przybył Margrabia *Dalmacji* wracający z Berlina do Paryża. — Hrabia *Waldkirch* dotychczas Poseł Bawarski w Karlsruhe, objął w Mnichowie ministerstwo spraw zagr:. — Hr: *Kolloredo* przybył do Frankfortu n. M., gdzie tymczasowo urzędować będzie jako Poseł prezydujący. — Hrabina Karolina *Stolberg-Rossla* i *Ortenberg*, rozstała się z tym światem. — Pruskie ministerstwo otrzymało żądaną dymisję; członkami nowego gabinetu mianowani: Hrabia *Arnim* Prezesem ministerstwa stanu i M. spraw zagr:; Hrabia *Schwerin*, M. wyznań; Radca Dyrekcji głównej Tow: Kred: *Auerswald*, M. spraw wewn: (jeśli skłoni się do przyjęcia); Jeneralny Dyr: dochodów stałych *Kühne*, M. skarbu; inne wydziały obsadzone są przez dotychczasowych Ministrów. — Poseł turecki w Paryżu 20go b.m. przejeżdżał przez Wrocław do Wiednia. — Do Kolonji przybyło kilku Oficerów francuzkich, którzy należeli do dworu Króla *Ludwika Filipa*.

(Z Journal de St. Petersbourg). Król *Bawarski* w odezwie z dnia 6go b. m. oznajmił, iż Stany zwołane są na 16ty b. m., że przedstawione im będą rozmaite prawa, o rozprzestrzenieniu opieki nad urzędnikami, ich wdowami i sierotami; o reformie stosunków Izraelitów; prócz tego Król rozkazał, aby wypracowano Kodex policyjny. — Saski Minister spraw wewnętrznych *Falkenstein*, wziął dymisję.

Turcja.— Za staraniem Lorda *Cowley*, Porta uznała Protestantów w Turcji jako gminę legalną. — Pan *Mussurus* Poseł turecki w Grecji, za przybyciem do Pyreu, nie zastał tamże żadnego greckiego okrętu, któryby go uczcił salwą; Poseł protestował przeciw temu ubliżeniu etykiecie. — Poseł Papiezki w tych dniach odwiedził Ministra wojny *Saida* Baszę, znanego jako

gorliwego Muzułmana; Minister przyjął Posła jak najuprzejmiej.

Włochy.— Nowe Ministerstwo neap: składać mają osoby następujące: Xiążę *Kariati* Prezes Rady, *Spinelli* M. spraw zagr:, *Vignale* M. sprawiedliwości, *Salicetti* M. spraw wew:, *Lavalle* M. skarbu, *Lavarese* M. handlu i prac publicz:.— *Mehmed Ali* spodziewany w Neapolu, ma udać się do Paryża i Londynu.— Ojciec Śty mianował Xięcia *Aldobrandini* Ministrem wojny.— Król Sardyński kazał zmniejszyć cenę soli.

Rozmaitości.— Oprócz kwiatów i owoców, już i ser teraz stał się artykułem wystawy. W Rees nad Renem odbyła się w tych czasach wystawa sera, na którą z różnych stron dostawiono 36 gatunków sera. Przedłożono je ścisłemu i wszechstronnemu badaniu, a badacze porównywali je co do koloru, kształtu, wagi, a nadewszystko co do smaku. Jakoż przyznano pierwszeństwo serom tak zwanym holenderskim Pani *de Elsberge* w Grietenbusz. — Ktoś zapytał znajomego, dla czego wśród lata ubrany był w płaszczu? tenże odpowiedział, że czuje się być słabym. »Zdaje mi się, że to raczej twój tużurek jest słabym", odpowiedział znajomy. — Od dawnych czasów papiernie holenderskie, były najsławniejsze w *Europie*, a teraz udało się holendrom wynaleźć pewien gatunek papieru, który łączy w sobie elektryczność pargaminu z przezroczystością szkła. Ten wynalazek może to sprawić, że będziemy mieli szyby papierowe (co nie jest rzeczą nową, bo wieleż to szyb wytłuczonych zakleja się papierem), a nawet zwierciadła papierowe. — Powiadają, że oprowadzenie karmnego wołu, w ostatni wtorek w Paryżu, dlatego nie miało miejsca, że biedny figurant schudł ze strachu w czasie ostatnich wypadków. — W Norwich żyje podeszły mieszkaniec, który doczekał się 5go popokolenia. Urodził się w Niedzielę, żona jego urodziła się w Niedzielę, najstarszy jego syn urodził się w Niedzielę, a 6ro jego następnych dzieci urodziło się w dniach porządkiem po sobie idących w ciągu tygodnia, to jest drugie w poniedziałek, 3cie we wtorek, 4te we środę i t. d. Najstarsze dzieci 5ciu jego pokoleń urodziły się w niedzielę, wszystkie są płci męzkiej, i mają imię jednakie. Najstarszy z tych pokoleń, ma lat 96, najmłodszy około 3 miesiące.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andruski Piotr Urzęd: z Gub: Pułtawskiej; Bogacki Józ: Ob: z Cieszkowa; Chrzanowski Łuk: Oby: z Radomia; Celiński Fr: Ob: z Wiśniewa; Czarnocki Ludgard Oby: z Gub: Grodzieńs.; Flatt Benja: Ob: z Arciechowa; Glinka Józ: Oby: z Szczawina; Grabowski Wojc: Ob: z Struży; Jung Eugen: Prapor: z Kijowa; Karwowski Kaz: Ob: z Urchlinka; Kożuchowski Leon, i Komirowski Juljan Oby: z Drwalewa; Kamiński Łuk: Oby: z Korytnicy; Łubieński Piotr Hr. z Golów; Minasowicz Józ: Czło: Senatu z Potyczy; Moniuszko Konst: Dokt., i Morożewicz Aug: Oby: z Tykocina; Hr. Orłow Piotr Porucz: Gwardji, i Xżę Oboleński Rad: Honor: Sekr: Ambasady w Wiedniu, z Petersb:; Tur Ant: Asesor Kol: z Lublina; Zawisza August Oby: z Grotkowa; Bielicki Henr: Oby: z Domaradzyna; Chełmoński Józ: Oby: z Boczki; Czapski Fr: Oby: z Małopola; Courtiges Edw: Pułko: Wojsk Francu:, z Petersburga; Fraenkel Ant: Bankier z Berlina; Frydlowski Fr: Art: Muzycz: z Wiednia; Manikowski Anast: Oby: z Szydłowca; Popławski Leon Radca Stanu z Skrzydlewa; Radoszewski Ign: Oby: z Opatówka; Seger Helmut Komisant z Pruss; Sieklucki Hip: Ob: z Lasocina; Wysocki Ambr: Oby: z Bełhatowa; Baron Wietinghoff Ryszard Adjut: z Rygi; Żebrowski Teod: Oby: z Rawy. (G.P.)

DONIESIENIA.



Przy ulicy Żabiej pod Numerem 949, jest para KONI gniadych, młodych, do sprzedania. Wiadomość powziąść można u Stróża Wojciecha.

Ukończywszy obecnie zastosowanie do mojej Machiny od Rządu na lat 10 patentowanej, wszystkich dotąd znanych zagranicą KROJÓW **RĘKAWICZEK**, odtąd jestem w możności wyrabiać oprócz SKÓRKOWYCH RĘKAWICZEK w najrozmaitszych gatunkach ze skórek WŁASNEJ WYPRAWY i FARBOWANIA, ulubionego kroju à *la Jouvin* słynnego Fabrykanta w Paryżu; i wszelkie gatunki RĘKAWICZEK JEDWABNYCH, LNIANYCH, BAWEŁNIANYCH, i WEŁNIANYCH, do których tkaniny w jak najlepszym gatunku z zagranicy sprowadzam. Mam nadzieję, iż Szan: Publiczność ciągłe usiłowania moje w przyswajaniu Krojowi wszelkich zagranicą wymyślanych użytecznych nowości Rękawiczniczych, licznym zakupem tychże wynagrodzić raczy.— H. *Letronne*, Skład swój przy ulicy Miodowej pod filarami mający.

Dziewięć włók GRUNTU miary cheł:, w dobrej ziemi żytniej, w połowie pszennej, siana gruntowego fur parok: 40, i pastwiska obszerne, na których można utrzymać owiec sztuk 300, i krów 30; wysiewu ozimego korcy 60, jarego 100, z zabudowaniem gospodarskim w dobrym stanie, jest do wydzierżawienia w mieście Mszczonowie od S. Jana r. b., za umiarkowaną cenę. Wiadomość na gruncie, w domu pod Nr 68; odległość do kolei Żelaznej Rudy wiorst 10.

W interesie familijnym, potrzebna jest wiadomość, jacy i gdzie znajdować się mogą Sukcessorowie z familji Cywińskich, oprócz Wincentego Franciszka 2ch imion Cywińskiego, i Joanny z Cywińskich Kwietniewskiej, dotąd żyjących i w Warszawie zamieszkałych; nadmienia się przytem, że Helena z Cywińskich Baüzimerowa już z tego świata zeszła, o udzielenie wiadomości tej, pod Nr 1328, wymieniona familja niniejszym interesowanych uprasza, zastrzegając termin zgłoszenia się do czasu 1 miesiąca.— Warszawa d. 12 (24) Marca 1848 r.— Wincenty Cywiński.

W dobrach Pawłowice pod miastem Błoniem, sprzedaje się BONIK (Franzoesische Pferdebohne) garniec po kop: 30; KARTOFLE rychłe peruwiańskie, modre, korzec po Rsr. 2 k. 25; białe, korzec po Rsr. 2.

Potrzebna jest PANNA do Sklepu, dobrej konduity, posiadająca język niemiecki i polski; niech się zgłosi pod Nr 451, ulica Krako:-Przedm:, do Rękawicznika.

Komisarz Administracyjny Cyrk: 1 i 11. W wykonaniu polecenia Magistratu M. Warszawy z d. 6/18 Marca r. b. Nr 5141/2758 z Wydziału Kass wydanego, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 16/28 b. m. o godzinie 10 z rana, w Kancelarji powyż wymienionych Cyrkułów, odbywać się będzie licytacja głośna od summy Rsr. 750, na jednoroczne wydzierżawienie Posesji Nr 179 przy uli: Gołębiej sytuowanej. Mający więc chęć ubiegania się o tęż dzierżawę, złożą zaraz przy licytacji na wadjum Rsr. 225; które nieutrzymującemu się, natychmiast zwrócone będzie, zaś utrzymującemu się przy tejże, zatrzymane zostanie aż do expiracji kontraktu. Bliższe warunki przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji pomienionej, wyjąwszy dni świąteczne.— Pawłowicz.



MAMKA ze żdrowym pokarmem, życzy objąć takowe miejsce w jakim porządnym domu. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowe Miasto Nr 339, w domu W. Karwowskiego, u Franciszki Kunickiej.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.

Z polecenia Banku Polskiego, podaje do publicznej wiadomości, że d. 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. i dni następnych od godz: 10 z rana, w Składzie Bankowym przy placu Krasińskich, sprzedawaną będzie przez publiczną licytację WEŁNA, około funtów 30tu tysięcy, w Składzie Banku zastawiona, a w swoim czasie nie wykupiona. *Łubkowski.*

Oddzielny **DOMEK** z Ogródkiem, składający się z 6ciu Pokoi, to jest: 4ch na dole a 2ch na facjatce, z Kuchnią angielską, Piwnicą, Drwalnią i Górą, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy przy ulicy Nowy-świat pod Nrem 1294. Do tego mieszkania może być wynajętą Stajnia i Wozownia.

LOKAL do najęcia od Wielkiej-nocy, od frontu, na 1m piętrze składający się z 4 Pokoi, Gabinetu, Kuchni angielskiej, z wszelkiemi wygodami, Drwarlni, Góry i Piwnicy, na Lesznie w domu W. Płonczyńskiego Nr 673.

Doktor Flamm, przeniósł swoje mieszkanie pod Numer *525* przy ulicy *Podwal*, do domu Sukcessorów *Bollermann*, naprzeciwko przechodniego domu W. *Zejdlera*.

Instytut Wód Mineralnych sztucznych pod kierunkiem Dra *Struve* z Drezna, w Ogrodzie Saskim, ma zaszczyt w dalszym ciągu obwieszczenia swego zawiadomić WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność, iż następujące wody, jako to: trzy gatunki Gorzkiej, Magneziowej, Selcerskiej, Sodawater, Limonady gazowej, Limonady na winie Mozelskiem, Limonady magnezjowej *Struvego*, oraz podług przepisu Dra *Mialhe* w Paryżu, znajduje się na sprzedaż w Warszawie w handlach win WW. *Schmidt*, ulica Elektoralnaa № 785; *Kelichena*, ulica Długa № 565/6; *Mioduszewskiego*, ul: Rymarska; *Kołdrasińskiego*, ul: Miodo: № 489; *Potrzebskiego*, ul: Nowy-Świat № 1260; *Schneyder*, ul: Nowy-Świat № 1249; *Grabowskiego*, Krak:-Przedm: wprost Śgo Krzyża; *Morytza*, Nowe-Miasto № 326; *Segedy*, Stare-Miasto № 51; i w niektórych znaczniejszych Aptekach; wszelkie zaś w ogóle gatunki li tylko w samym Instytucie przy ulicy Granicznej № 1077*a*. Na prowincji u Kupców: w Kutnie u W. W. *Szuberta*, w Łodzi u C. *Reinman*, w Kaliszu u Henryka *Hurtig*, w Płocku u *Konarzewskiego*, w Włocławku F. H. *Stampe*, w Zgierzu Edwarda *Geisler*. Wszelkie zlecenia na inne wody mineralne w zapasie będące z kilkudziesiąt gatunków składające się, (które ciągle dla uniknienia zepsucia w stanie leżącym znajdować się winne), na każde żądanie w każdym z powyższych handlów i miejsc, zamawiane, i w jak najkrótszym czasie dostarczane być mogą. Osoby życzące mieć wprost z zakładem stosunki, raczą zgłaszać się do Właściciela

gdzie cała korrespondencja i rachunki będą prowadzone.— J. L. *Flatau*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.



DRZEWKA owocowe jako to: Gruszki, Wiśnie różnych gatunków, Jabłka, Sliwki wyborowe, z zagranicy nadeszłe, i tamże przez najsławniejszego Ogrodnika asortowane, są do odstąpienia w małej jeszcze partji, w domu przy ulicy Leszno pod Nr 695/6. Ceny ustanowione są do przejrzenia, u Struża domu.

W skutku do odezwy Warszawskiego Ordonanshauzu z d. 2/14 Marca r. b. Nr 1962, odbędzie się w Biurze Rządu Guber: Warszawskiego w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godzinie 12ej w południe, licytacja, na wydzierżawienie POLA Mokotowskiego i Bielańskiego, należącego do Zarządu wojskowych ogrodów, na paśniki dla Bydła, na całe lato r. b., to jest od początku pory wiosennej, aż do pokrycia pola śniegiem. Licytacja ta rozpocznie się od summy Rsr. 750, a przystępujący do takowej, winien złożyć wadjum w 1/10 części summy powyższej, to jest Rsr. 75. Warunki do licytacji mogą być przejrzane w Wydziale Wojskowym Rządu Guber: Warszawskiego w czasie godzin Biurowych, od godziny 8 rano do 4ej po południu.— Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radca Stanu, *Łaszczyński*. Naczelnik Kancelarji, *Strożycki*.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 769, w bliskości Kościoła S. Karola Boromeusza, jest do najęcia od S. Jana r. b., STANCJA, składająca się z Sklepu, 2ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy, z oddzielnym podwórkiem i wchodem od ulicy, za cenę stałą złp. 150 kwartalnie. Wiadomość u właściciela domu.



Administracja Xięztwa Łowickiego. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w dobrach Xięztwa Łowickiego we wsi Łyszkowicach, znajduje się w Hołderniach KARPI kop 108, ważących funtów 15,000, do sprzedania, których funt po kop: sr. 9 sprzedają się, i mogą być albo ogółem wszystkie albo częściowo partjami sprzedane, w ciągu b. m. Marca, według Kalendarza starego stylu.— Administrator Xięztwa, Rzeczywisty Radca Stanu, T. *Botwinko* Sekretarz, F. *Staszewski*.

Nadszedł w tych dniach transport **SERA SZWAJCARSKIEGO**, krajowej fabrykacji, w dobrym gatunku, i sprzedaje się w całych kręgach po cenie umiarkowanej przy ulicy Długiej pod Nr 584; bliższa wiadomość u Szwajcara.

☞ W Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, przy ulicy Krakow:-Przedm:, w domu Towarz: Dobrocz: pod Nr 370, złożono w komis: GARNITUR INSTRUMENTÓW MIERNICZYCH; które nabyć można za cenę bardzo umiarkowaną, razem lub też częściowo.

Jest do najęcia APARTAMENT o 6ciu Pokojach, na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, Stajnią, Wozownią i Kuchnią angielską lub bez, pod Nr 1740, po lewej stronie Kościoła Alexandryjskiego. Wiadomość u Szubertowskiego w bramie, lub u właścicielki domu, od Wielkiej nocy.

PROPINACJA w dobrach Willanowie pod Warszawą, składająca się z Austerji przy chaussée Wawer, i Karczem w wsiach Zastowie, Zbytkach i Lesie, z prawej strony Wisły położonych; zaś po stronie lewej tejże rzeki z Karczem w wsiach: Zawady, Augustówka, Stanisławówka i Suchatrawa;— tudzież w wsi Kościelnej Służewie i Sąsiedniej Wolicy, obu blisko Królikarni będących, są do ogólnego lub cząstkowego wydzierżawienia od 1go Lipca r. b. Bliższa wiadomość u Zarządzającego Dobrami w Willanowie.

Fran: ŚWIDERSKI, FARBIARZ, zamieszkały przy ul: Krako:-Przedm: pod Nr 388, w pałacu dawniej Tarnowskich, a teraz W. Oranowskiego, znany już Prześwietnej Publiczności, z wykonywanych przez siebie robót, ma zaszczyt polecać się i nadal łaskawym jej względom; nadmieniając, iż przyjmuje do farbowania jakoteż i prania wszelkie Materje jedwabne i wełniane, Szale, Chustki, Balzaryny, Parasoliki Damskie nie prute, Trzewiki atłasowe, Manszestry drukowane i t. p., zapewniając staranne wykonanie powierzonych mu robót.— F. *Swiderski*.



DOM drewniany, w dobrym stanie, od frontu, pod Nr 1487 przy ulicy Siennej, z oficyną drewnianą, w podwórzu, z zabudowaniami za temże i ogrodem fruktowym dosyć dużym, jest z wolnej ręki do sprzedania; życzący sobie takowy kupić, raczy zgłosić się pod powyższy Nr, do właściciela, a bliższą wiadomość o cenie i kupnie tego poweźmie.

Podpisana, handel mój za Żelazną bramą w Gościnnym Dworze od frontu, zaopatrzyłam w zapasy: świeżej BRYNDZY Krakowskiej, Sera Szwajcarskiego, różne Marynaty, Ogórki, Korniszony, Grzyby, Śledzie, Sielawy augusto:, Minogi elblągskie, Olej czerniewiecki, Powidła, różne wyborowe gatunki Jabłek i Gruszek; tudzież rozmaite Nasiona ogrodowe, pastewne i kwiatowe; niemniej Wysadki; polecając się Szan: Publ: z rychłą usługą i umiarkowaną ceną.— Joanna *Andrychiewicz*.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania KOCZ lekki, na 4ry osoby, mogący służyć do wyjazdu w mieście i podróży, z fordekiem, zupełnie nowy. Cena zł. 800. Wiadomość w Cytadelli, u Adjutanta Zdanowicza.

O godzinie 2½ po południu, dochodząc ostatniej bramy Pocztowej od Krako:-Przedm:, z pieniędzmi Skarbowemi do oddania na Pocztę, upuszczoną została PACZKA opieczętowana pod adresem Rsr. 33 k. 55½, w Starej Wsi, a w której znajdowało się gotowizną Rsr. 29 k. 41. Łaskawy Znalazca przez wzgląd na położenie poszkodowanego, któremu ten wypadek wielkie sprawi nieszczęście, raczy łaskawie powrócić do Kassy Pocztamtu Warszawskiego, gdzie prócz podziękowania, Poszkodowany z własnych funduszów, 5 Rsr. ofiaruje.— J. O.

Potrzebna **BONA** Niemka, z dobrą konduitą, umiejąca czytać i pisać po niemiecku, do jednego Dziecka, przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1725, na dole.— Tamże potrzebna jest porządna KUCHARKA.



Dnia 24 b. m. z rana, zginęła z domu Nr 679/80 przy ulicy Leszno, Suka czarna WYŻLICA, z odmianą białawą na pysku i piersiach. Uprasza się każdego, ktoby o niej wiedział, aby dał znać do powyższego domu na dole, po prawej ręce, a zapewnia mu się przyzwoita nagroda, lub serdeczne podziękowanie.



W dniu 22 b. m. zginął PIESEK z rassy wyżełków angielskich, z gatunku Szarlo zwanych, mający długie czarne i białe włosy, z podpalanemi plamami nad ślipiami. Kto go odprowadzi, lub da o nim znać pod Nr 1258 C, ulica Nowy-świat, na 1sze piętro, otrzyma 3 Ruble nagrody.

Onegdaj w południe było ciepła stopni 7. Wczoraj rano 2. W południe 4. Dziś rano 0.

TEATR WIELKI. Dziś, Opera *Jerozolima* czyli *Krzyżacy w czasie pierwszej Krucjaty*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Córka Skąpca*. i *Siostra Kasperka*. Jutro, *Kwakier i Tancerka*, i *Żywy nieboszczyk*.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Pasztet z kwiczołów, Prosie faszerowane, Kwiczoły, Kapłon, Potrawa z pulard, Entrykot wołowy, Kotlety cielęce, Sznycel po wiedeńsku, Flaki, Stokfisz i wszelkie Ryby smażone.

Jutro w Handlu *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Polędwica, Pieczeń cielęca, Befsztyk, i t. p.— Obiad: Barszcz i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, Legumina, i t. p.